



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XXII: 2024

Grudziądz, dnia 09.10.2024 r.

Nr 26 (821)

1365. spotkanie

Marek Szajerka

***Odpowiedź na polemikę w książce
E. Łużyńskiej i F. Hackemera
Badania cyfrowe bazyliki kolegiackiej w Grudziądzu.
Wrocław 2024***

Na portalu tematycznym *Zamki, dwory obronne, mury miejskie, grodziska* dałem skrótową odpowiedź na uwagi pod adresem moich publikacji, dotyczących architektury kościoła św. Mikołaja w Grudziądzu. Ten artykuł bazuje na tej wersji internetowej z d. 12.09.2024 r.¹

Forum miłośników średniowiecznych fortyfikacji (zał. 05 List. 2007) zostało zauważone przez środowiska akademickie jako źródło informacji oraz inspiracji do podejmowania tematów badawczych. Adres internetowy *Forum* jest przytaczany w przypisach prac naukowych i ujmowany w bibliografiach².

Na s. 40 Autorzy zaprosili mnie do dyskusji, to się włączyłem. Ten artykuł zawiera ewaluację moich poglądów na temat architektury kościoła św. Mikołaja w latach 1982-2024. Jest odpowiedzią na uwagi do moich publikacji zawarte w książce :

DZIEDZICTWO ARCHITEKTONICZNE

Badania cyfrowe bazyliki kolegiackiej w Grudziądzu Ewa Łużyńska
DZIEDZICTWO ARCHITEKTONICZNE Badania cyfrowe bazyliki kolegiackiej
w Grudziądzu

Ewa Łużyńska Franciszek Hackemer

Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej Wrocław 2024

¹ <https://zamkidwory.forumoteka.pl/forum/literatura/zamek-w-grudziadzu/>

² Przykład: T. Torbus *Zamki konwentualne Państwa Krzyżackiego w Prusach. Część II: Katalog*, Gdańsk 2023, Seria: Gdańsk. Historia i współczesność.

Książka jest wydana też w wersji elektronicznej³.

Moje prace, tak w *Roczniku Grudziądzkim*, t. 16: 2005⁴ oraz w *Biuletynach Koła Miłośników Grudziądza* też są dostępne w tej wersji elektronicznej⁵.

Ten artykuł jest poszerzoną wersją mojej pracy podyplomowej na temat architektury kościoła św. Mikołaja w Grudziądzu⁶.

W artykule z 2005 r. nie podałem jego bazy wyjściowej, czyli mojej pracy podyplomowej z 2002 r. W zasadzie, w środowisku akademickim ten artykuł był ignorowany przez 20 lat, aż do czasu tej publikacji z 2024 r. Na etapie redakcji tomu *Rocznika Grudziądzkiego* został on usunięty z działu *Artykuły* do *Materiały i Miscellanea*. Opatrzony został przypisem z gwiazdką:

**Redakcja nie podziela wszystkich poglądów autora, traktuje te rozważania jako wprowadzenie do dyskusji nad dziejami kościoła farnego. Prezentowana w artykule dokumentacja fotograficzna znajduje się w Muzeum w Grudziądzu.*

Temat rozwinąłem w artykułach publikowanych w *Biuletynach Koła Miłośników Dziejów Grudziądza*⁷.

Po tym wstępie odpowiem na uwagi dotyczące moich wyników badań.

Na początek umieściłem plan inwentaryzacyjny kościoła, przekrój pionowy z lat 90. XX w. Z jakiegoś powodu Autorzy ten plan pominęli w Swojej publikacji.

Szkoda, że prof. dr hab. inż. Aleksander Piwek z Politechniki Gdańskiej nie upomniał się o pionierską pracę Swoich studentów z Politechniki Gdańskiej.

³ https://dbc.wroc.pl/Content/126977/dziedzictwo_architektoniczne_2024.pdf

⁴ M. Szajerka, *Wpływ badań nad kościołem św. Mikołaja w Grudziądzu na poznanie genezy i ustroju miasta*, *Rocznik Grudziądzki*, T. 16: 2005, s. 285-323.

<https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/88588/edition/93104/content?ref=struct>

⁵ Kujawsko – Pomorska Biblioteka Cyfrowa:

<https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/218224?language=pl#structure>

⁶ M. Szajerka, *Kolegiata p.w. św. Mikołaja w Grudziądzu. Zmiany w bryle kościoła na przestrzeni wieków i jego miejsce na tle dziejów miasta. Praca dyplomowa napisana na Podyplomowym Studium Polityki i Edukacji Regionalnej, na seminarium dr. Adama Wróbla*. Uniwersytet Mikołaja Kopernika Wydział Nauk Historycznych, Toruń 2002.

⁷ Dostępne są w Kujawsko – Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej:

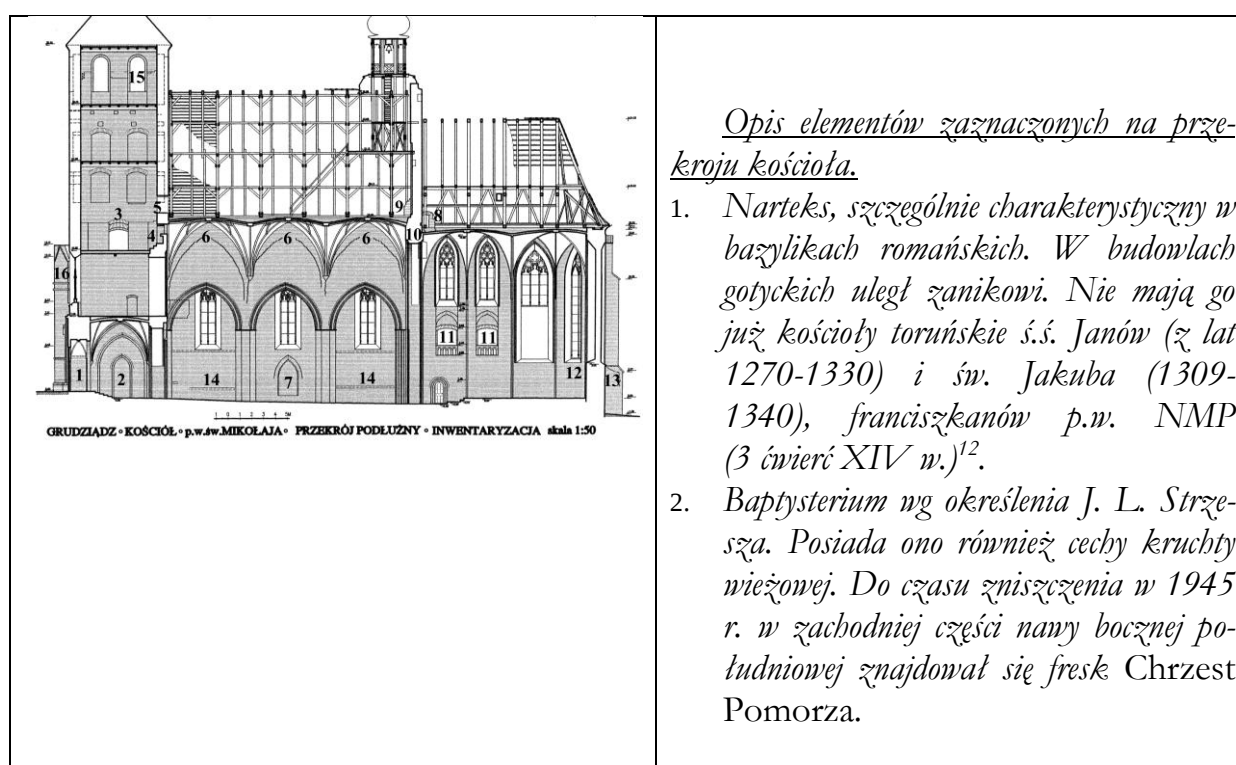
<https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/218224?language=pl#structure>

Fragment z mojej pracy podyplomowej 2002 r.

Datę 1286 jako początek budowy kościoła wyprowadzono w sposób dedukcyjny, kojarząc ją z ewakuacją grudziądzan w obawie przed Tatarami w tymże roku⁸ i lokacją Grudziądza na prawie chełmińskim w 1290 r.⁹ Dla okresu przed 1286 r. przyjęto hipotetyczne istnienie budowli drewnianej¹⁰.

By odpowiedzieć na wysunięte wcześniej problemy badawcze trzeba dokonać szczególnie opisu poddasza kościoła. Pomocny będzie tu przekrój budowli sporządzony przez M. Cichego i T. Porębnego pod kierunkiem A. Piwka w latach 1996-98¹¹.

Przekrój kościoła. Wg M. Cichego i T. Porębnego.



Odpowiedzi na uwagi Autorów odnośnie moich wniosków badawczych:

Strona 8

⁸ Z. Otremba, *Kronika dziejów miasta. Gdańsk* 1999, s. 20.

⁹ Według kalendarza rzymskiego nadanie prawa chełmińskiego dla Grudziądza nastąpiło 18 lipca 1290 r. Zob. E. Wipszycka, *Vademecum Historyka starożytnej Grecji i Rzymu, t. 1*. Warszawa 1985, s. 315. Tablica: Kalendarz rzymski.

¹⁰ Ks. J. Mańkowski, *Kościół św. Mikołaja-Fara*, w: „Kościoły i klasztory grudziądzkie”. Grudziądz 1928, s. 27.

¹¹ W przedstawionym tu przekroju wprowadziłem innowację w postaci numeracji poszczególnych elementów kościoła wg załączonego opisu.

¹² Zob. J. Frycz, *Gotycka architektura Torunia*, w: „Sztuka Torunia i ziemi chełmińskiej”. Toruń 1986, s. 31-53; ibidem, M. Kutzner. *Lubecki styl architektury gotyckiego kościoła św. Jakuba Torunia*, s. 58, ryc. 2.

- Kwestia bazyliki emporowej jest nadal aktualna. Są czytelne empory zachodnia oraz prezbiterialna
Plan bazyliki dwuchórowej miał znaczenie symboliczne i praktyczne: chór wschodni mieścił ołtarz główny, chór zachodni mieścił często baptysterium, jednak przede wszystkim był przeznaczony dla biskupa¹³.
Empory w kościele św. Mikołaja przeanalizował Adam Soćko. Pierwotny projekt bazyliki emporowej nie ulega wątpliwości¹⁴
- Kwestia westwerku. Nadal uważam, że kościół posiada westwerk szczytkowy zredukowany do formy narteksu. 1 zaznaczona na planie.
- Kwestia wieńca kaplic wokół chóru. Pogląd zweryfikowany. Wokół chóru był ganek do pomieszczenia w części wschodniej nawy południowej. Tam w kościołach klasztornych lokowano kapitułarze.

Strona 9

- Relikty okien na strychu są.
- Na s.89 Autorzy też użyli terminu ślepe arkady. Nie pisałem o nieistniejącej wieży po stronie południowo – zachodniej. W ten sposób na zewnątrz wyartykułowano baptysterium.



Na s. 290, fot. 3, w artykule w Roczniku Grudziądzkim nazwałem ten element dekoracyjny ślepym tryforium. Autorzy użyli terminu ślepe arkady (s. 89).

¹³ Za: Style architektoniczne Romanizm

<https://www.historiasztuki.com.pl/strony/002-00-09-STYLE-ROMANIZM.html>

¹⁴ Zob. A. Soćko, *Układy emporowe w architekturze państwa krzyżackiego*, Warszawa 2005. Zob.

<https://neriton.pl/produkt/uklady-emporowe-architekturze-panstwa-krzyzackiego/>

Wieża Klimek na Zamku Wysokim była konstrukcyjnie dostosowana do zamontowania fryzu kolumnowego. Nie można wykluczyć, że w tym przypadku były też pierwotnie kolumnienki.

Kwestia dotycząca empory zachodniej wymaga dalszej dyskusji. Gdy Autorzy pracy robili inwentaryzację, (lata 2014-2024) nie było już schodów od strony obecnego pomieszczenia wieży. Jest tam teraz rampa. Do końca lat 90. XX w. były tam murowane schody. Są jeszcze na planie T. Porębnego i M. Cichego. Trzeba pamiętać, że kruchta wieżowa w obecnej formie pochodzi z lat 90. XVIII w. Jaka była tam konstrukcja w średniowieczu, nie wiadomo. W 2002 r. napisałem następująco pod 4.

Wejście do empory nawowej, obecnie częściowo zamurwane. Nieduża wysokość otworu drzwiowego wymuszała na wchodzących do empory skłon w kierunku ołtarza. Na schodach prowadzących do empory zakonnicy odprawiali rytualne modlitwy.

Zdjęcie ze strony 100 zweryfikowało ten pogląd. Zdjęcie na s. 100 zdjęcie 1 jest błąd w podpisie.

Jest: *1 – ściana szczytowa prezbiterium od strony korpusu.*

Powinno być: *1 – ściana szczytowa wieży od strony korpusu.*

To nie jest ściana szczytowa prezbiterium od strony nawy głównej. To jest obecna ściana wschodnia wieży, widziana od strony strychu nawy głównej. Na podstawie tego zdjęcia mogę zweryfikować pogląd sprzed ponad 20 lat. Portal wejścia widziany jako niski od strony wieży, został przedzielony sklepieniem. Z tego wynika, że sklepienie miało być jeszcze wyższe.

- Kwestia empory prezbiterialnej nad zakrystią. Uważam, jest to oczywiste. Przed II wojną światową dach zakrystii był na tym samym poziomie. Przed 1934 rokiem ściana była bez wnęk. Dlatego nie podałem konkretnego źródła informacji.
- Kwestia rdzenia filarów. To mogą wyjaśnić tylko ich prześwietlenia nowoczesną aparaturą.
- Kwestia tympanonu. Łączę go z romańskim łukiem portalu z piaskowca, znajdującego się na Górze Zamkowej. Jest to relik z Zamku Wysokiego. Co do figur z terakoty, to uznałem, że oczywistym jest, iż figura postaci z berłem przedstawia Chrystusa Króla. Figura „wodnika” w kategorii zoomorficznej.



*Łuk romańskiego portalu jako, obramowanie klombu. Okres międzywojenny.
Obecnie lapidarium na Górze Zamkowej.*



*Nierozpoznany przez archeologów UMK łuk portalu na wysypisku gruzu w 2008 r.
Po mojej interwencji ponownie przeniesiony na Górę Zamkową w 2009 r.
Fot. M. Szajerka.*

- s. 101. Autorzy też podali informację pod zdjęcie o odnośnie pachy sklepienia. Ta pacha jest nad kolebą i nie została wykorzystana do budowy wyższego sklepienia.
- Kwestia gurtu w narożniku południowo- wschodnim na poddaszu. Dokładniejsza inwentaryzacja fotograficzna wykazała coś innego, bardziej wymownego, trzpienie łączące ściany. Są tam trzpienie łączące ściany, fot. 2, s. 101.
- Kwestia trójkondygnacyjnej empory empory prezbiterialnej. Błędnie odczytałem plan T. Porębnego i M. Cichego (8 na planie) Potraktowałem wejście w murze północnym prezbiterium jak przesłankę do uznania, że planowano trzecią kondygnację empory. Ten fragment ściany z drzwiami świadczy jednak, że korony murów prezbiterium miały być wyższe.
- Kwestia datacji ewolucyjnej. Z ta metoda zapoznałem się w czasie studiów na UMK, na wykładach z przedmiotu *Historia starożytna ziem polskich*, kończącym się egzaminem¹⁵.

W przypadku Grudziądza bardzo się sprawdza. Przykłady:

- Baszta Katowska, w przyziemiu widoczne warstwy cegieł z wiązaniem wozówkowym, następne partie wątki wendyjski i gotycki.
- wieżyczka wodociągowa z cegieł niedopalek romańskich a w koronie muru wątek wendyjski.
- przesło mostu Bramy Toruńskiej. Dolny łuk z mniejszych cegieł romańskich a dalsza rozbudowa z cegieł gotyckich.
- zakrystia kościoła św. Mikołaja z cieńszych cegieł romańskich a pozostałe części cegieł uważanych za gotyckie.

Przykład datacji ewolucyjnej w przypadku murów obronnych po stronie południowej. Zdjęcia wykonałem w 2019 r., przed pracami konserwatorskimi w latach następnych.

¹⁵ Przedmiot ten był na pierwszym roku studiów, na kierunku Historia (UMK Toruń), w pierwszym semestrze, w roku akademickim 1978/79. Kończył się egzaminem. Wykłady miał prof. dr Kazimierz Żurowski. Zob. <https://www.archeologia.umk.pl/instytut/historia/> Większą część wykładów dla nas przyszłych nauczycieli historii poświęcił wyjaśnianiu datacji ewolucyjnej artefaktów. Na bazie tej metody, już jako studenta, zaskoczył mnie kontrast między budownictwem ceglany w średniowieczu w Toruniu i Grudziądzu. Już w latach 80, w ramach prelekcji Oddz. PTH w Grudziądzu miałem wykład o przedkrzyżackim budownictwie ceglany w Grudziądzu. Wówczas do kontynuacji badań w tym kierunku zachęcał mnie ówczesny prezes Oddz. PTH w Grudziądzu dr Stanisław Reszkowski.



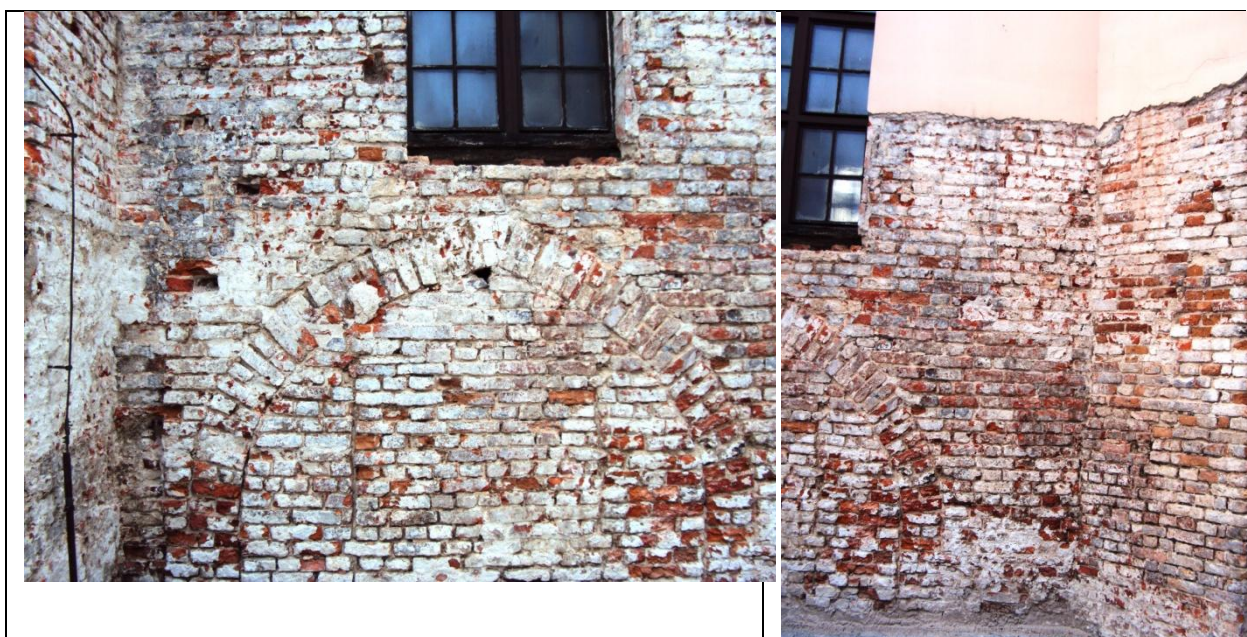
*Warstwy w przyziemiu, wykonane z cegieł romańskich, niedopalek,
z zastosowaniem wiązania wózówkowego.*

W dalszych partiach baszty mamy wiązania cegieł z różnych okresów. We wnętrzu , od strony północnej można zauważyć oryginalne wiązanie wedyjskie. Podobnie poniżej w przypadku wieżyczki wodociągowej, w której pierwotnie było urządzenie do pobierania wody *paternoster*. W latach 30. XVI w. urządzenie to zostało zlikwidowane i zastąpił je wynalazek zapewne Mikołaja Kopernika, czyli pompa ssąco – tłocząca, regionalnie nazywana wodociągiem Kopernika.



Kościół Świętego Ducha, ściana północna, stan na przełomie 2014/2015 r.

Fot. M. Szajerka.



Kompletny unik władz konserwatorskich na szczeblach miejskim i wojewódzkim. Nikt nic nie widział. Oficjalnie nie ma wczesnogotyckiego portalu. W konfrontacji z zamurowanym portalem północnym kościoła św. Mikołaja, bardzo cenny w datacji tego drugiego obiektu. Szczególnie dotyczy to portali okiennych naw.

Oficjalna datacja obiektu



Takie wiązanie wozówkowe posiada również spichrz przy ul. Spichrzowej 51.



Spichrz przy ul. Spichrzowej 51. Zdjęcie z 23.11.2010 r. Fot. M. Szajerka.

- Kwestia przerwania budowy w połowie XIII w. Łączę ten wniosek z niedokończoną budową klasztoru cysterskiego, fundacji biskupa misyjnego Prus św. Chrystiana w 1245 r. Pierwotny program użytkowy kościoła niewątpliwie okazał się zbędny. W Swojej pracy o charakterze inwentaryzacyjnym Autorzy podali liczne przykłady przerwania prac budowlanych, obniżania ścian szczytowych, nie wykorzystania wcześniejszych wyższych partii sklepień. To jest zaskakujące stwierdzenie Autorów o braku dowodów na wzniesienie bazyliki w surowy stanie Elementów ozdobnych – fryzów arkadowych nie wykonywano, by je następnie schować pod dachem.

Wnioski na bazie materiału inwentaryzacyjnego, zawartego w książce *Badania cyfrowe bazyliki kolegiackiej w Grudziądzu*
Rozdział: *Dokumentacja [...]*

s. 55. Na przykładzie elewacji południowej można stwierdzić, że okna nawy są oryginalne, wczesnogotyckie a nie jak przypuszczałem wcześniej neogotyckie z lat 90. XIX w. O tym świadczy brak profilowanych portali. Takie gładkie portale występują w katedrze wrocławskiej.

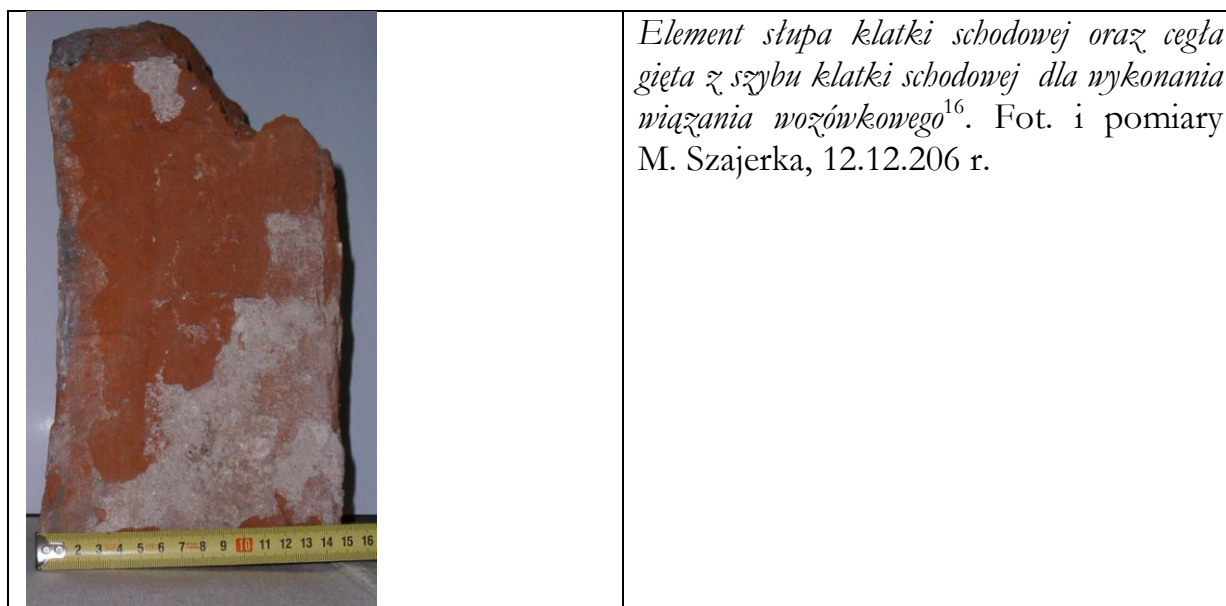
s. 98. Pokazano klatkę schodową wschodnią.

	<i>Klatka schodowa wschodnia, część dolna. Fot. M. Szajerka, ok. 2000 r. Na zdjęciu widać różnice w rozmiarach wozówki a elementem słupa na jednej linii fugi.</i>
---	---

Ta klatka to metryka budowy kościoła. W dolnych kilkunastu partiach element słupa ma grubość dwóch cegieł i szyb klatki schodowej wykonano z cegły giętej. Natomiast w następnych partiach element słupa odpowiada grubości cegieł i jest wiązanie główkowe. Natomiast klatka schodowa zachodnia posiada wiązanie główkowe i element słupa odpowiadający grubości cegły. Sprawdzalem w kościele

ś.ś. Janów w Toruniu. Tylko wiązanie główkowe i cieńszy element słupa. Identyczna klatka schodowa z większym elementem słupa jest w kościele farnym w Chelmie.

Identyczna klatka schodowa była we wieży Klimek. Podczas odgruzowywania ruin wieży, zburzonej w 1945 r., znaleziony został jeden taki element.



Więcej szczegółów w moim artykule.

¹⁶ Te artefakty zaginęły. Dr Antoni J. Pawłowski zabrał je do Kwidzyna wiosną 2007 r. w celu opracowania raportu archeologicznego. Zmarł nagle w trakcie prowadzonych badań zamku grudiądzkiego, w lipcu 2008 r.

Na s. 73 Autorzy pokazali zdjęcie klatki schodowej zachodniej, związaniem główkowym, i elementem słupa, odpowiadającym grubości cegły.



Zdjęcie zachodniej klatki schodowej, wykonane 16.04.2008 r. Fot. M. Szajerka.

Artykuł o wieży Klimek. Na s. 16 jest informacja o schodach kręconych w wieży Klimek

<https://kpbc.ukw.edu.pl/dlibra/publication/223890/edition/222299/content?ref=L3B1YmxpY2F0aW9uLzIyMjY4NS9lZGl0aW9uLzIyMTMzOA>

S. 103.

Bardzo istotny pomiar ściany nawy głównej od strony północnej. W 2005 r., zdjęcie 13, 103 w RG 16 mylnie zinterpretowałem wtórne wykucia w lizenach. Uznałem wtedy, że jest jakieś wykucie dla sklepienia. Z uwagi na brak oświetlenia wówczas, nie wiedziałem, że jest ciąg dalszy tych wykuć. Obecnie wiadomo, że było ono przeznaczone do zamontowania dachu pulpituowego dla nawy bocznej. Korona muru nawy od tych wykuć jest na wysokości ok. 6 m. Oznacza to, że w przypadku realizacji projektu bazyliki z własnym dachem i oświetleniem, korona muru nawy głównej byłaby wyższa ok. 8-9 m od poziomu dachu nawy bocznej.

s. 105. Pokazany został szczyt wschodni nawy północnej na poddaszu. Wg pomiarów ma on ok. 10 m wysokości. Ten sam element sfotografowałem 16.04.2008 r., podczas remontu dachu, przy świetle dziennym.



Ten zdjęcia świadczą o destrukcji pierwotnie zaplanowanej wysokości ściany szczytowej.

Wnioski końcowe

Nie czuję się kompetentny do recenzji tak wspaniałej pracy inwentaryzacyjnej kościoła św. Mikołaja, wykonanej przez naukowców z Politechniki Wrocławskiej. Poruszyłem tylko te zagadnienia, które wypunktowano imiennie w moich pracach, na których się znam jako nauczyciel historii.

Jedna sprawa się narzuca tak i w przypadku tej pozycji, jak i innych. Ponad 100 lat po rozbiorach, naukowcy nie potrafią wyjść na Pomorzu ze skansenu historiografii niemieckiej. Przecież nie było polskiego mecenatu państwowego.

Te same elementy, jak w Grudziądzu, u Siebie we Wrocławiu zapewne zakwalifikowałoby jako z 1 poł. XIII w.

To właśnie ks. Henryk Brodaty był zaangażowany w budowę. Jako jedyny miał jakieś dobra w ziemi chełmińskiej:

<https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/223917/edition/222321/content>

O nim w nadaniu łowickim z 1222 r. dla biskupa Chrystiana:

Ktokolwiek posiadałby Ziemię Chełmińską, wszystkie zyski z tej ziemi dzielił będzie z biskupem Prus. Ponadto z swojej części będzie dawał dziesięcinę biskupowi Prus, z wyjątkiem księcia Śląska Henryka, który współpracował z biskupem i było wiadomym, że jako drugi będzie odłączony¹⁷

Chyba tylko mosty w Grudziądzu są jedynym ewenementem rzetelne datacji i uznane jako romańskie z 1 poł. XIII w.

<https://inzynieria.com/mosty/rankingi/56967,najstarsze-mosty-w-polsce-gdzie-sie-znajduja>

Fundamentalny błąd, cena pełnej akceptacji historiografii niemieckiej z XIX w. Kościół św. Mikołaja nie był parafialnym a kolegiatą kanoników chełmińskich.

Już o tym wielokrotnie pisałem i powtórzę.

Rozplanowanie średniowiecznego Grudziądza to najdoskonalszy w skali europejskiej plan miasta typu kolegiackiego. Doskonalszy od idealnego modelu Karla Grubera, opracowanego ponad 100 lat temu.

Artykuły na ten temat:

<https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/273582/edition/270930/content>

<https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/273601/edition/270949/content>

Zmarły w trakcie badań ruin Zamku Wysokiego dr Antoni J. Pawłowski nie miał problemów z nazwaniem artefaktów po imieniu.

¹⁷ Tłumaczenie fragmentu dokumentu łowickiego dokonane przez śp. Profesor Krystynę Zielińską-Melkowską. Otrzymałem je odręcznie napisane, w trakcie korespondencji listownej.

Jak znalazły się cegły romańskie w trakcie odgruzowania kopca, to powiedział. Natomiast archeolodzy UMK w Toruniu mieli z tym problem.

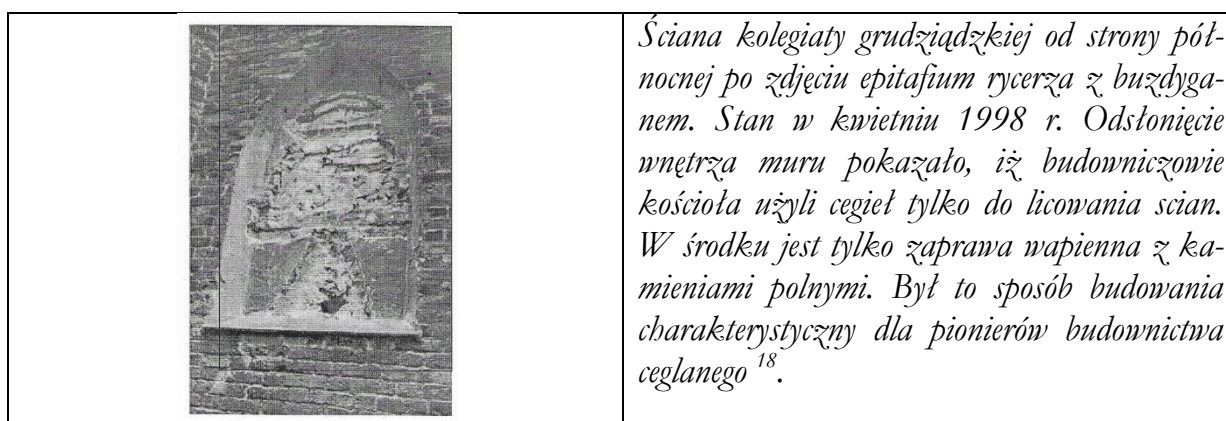
Wynik badania fundamentu wieży Klimek też był niewygodny, ponieważ nie pasował do skansenu historiografii niemieckiej. Fundament kamienny wieży w wątku opus incertum, wg opinii dr. Antoniego J. Pawłowskiego.

Był absolwentem Politechniki Wrocławskiej i archeologię ukończył na UAM w Poznaniu.

http://kwidzynopedia.pl/index.php/Antoni_Paw%C5%82owski

Jako ciekawostkę podam do zdjęcia 1 ze strony 66. Elewacja północna.

Po zdjęciu epitafium na przełomie lat 1997/98 okazało się, że tam w środku jest ubita glina.



Wymurowano szalunek z cegieł a w środku ubito glinę. Taka forma muru w wątku opus emplectum.

Identycznie zbudowano lavatorium między kościołem a częścią mieszkalną zamku kanoników (nazwa Schloss Convent w XVI w.). W XVIII w. urządzono tam II kaplicę św. Michała. Jej fragmentem są schody do ratusza¹⁹.

Autorzy pracy nieświadomie pomogli nam w pracach badawczych nad zagadnieniem kapitułarza przy kościele św. Mikołaja, po południowej stronie przy

¹⁸ M. Szajerka, *Pamięć i tradycja o biskupie Chryścianie, Grudziądz miastem Chryściana*. Materiały posesyjne, Grudziądz 1998, s.113.

¹⁹ Zob. Marek Szajerka *Relikt II kaplicy św. Michała Archaniola z XVIII w. w schodach do gmachu Ratusza*, Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, nr 37: 2017.

[https://kpbk.umk.pl/Content/225194/PDF/Biuletyn%20KMDG%202017%2037\(534\)%20Szajerka%20M.,%20Relikt%20II%20kaplicy%20%C5%9Bw.%20Micha%C5%82a....pdf](https://kpbk.umk.pl/Content/225194/PDF/Biuletyn%20KMDG%202017%2037(534)%20Szajerka%20M.,%20Relikt%20II%20kaplicy%20%C5%9Bw.%20Micha%C5%82a....pdf)

prezbiterium. Nad tym zagadnieniem pracujemy w tym roku w Kole Miłośników Dziejów Grudziądza.

Praca ta nie podważyła wniosków zawartych w najnowszych Biuletynach Koła Miłośników Dziejów Grudziądza o architekturze tego kościoła²⁰. Kościół zaczęto budować w stylu późnoromańskim, w latach 20. XIII w., korzystając zapewne ze śląskich strzech budowlanych, za sprawa księcia Henryka Brodatego.

W świetle tej pracy i naszych biuletynów jest czytelny pierwotny kościół romański na planie krzyża, wpisany w okrąg, taki, jak jest u stóp św. Mikołaja na obrazie z XVII w. Kościół bez późniejszego prezbiterium. Obraz wisi w nawie południowej. Cechy późno-romańskie i wczesno-gotyckie tego kościoła nieuległy zatarciu.

Na koniec spostrzeżenie wizytatora kościelnego Jana Ludwika Strzesza z lat 1667-1672.

Łaciński(rzymsko-katolicki) kościół parafialny, nieukończony, położony w wąwozie miasta, ograniczony małym stokiem, zajmuje wąską ograniczoną przestrzeń długości 80 łokci.

Zewnątrz na środku dachu, którym świątynia jest pokryta wystawała pojedyncza wieżyczka, pokryta ołowianymi blachami, zakończona zaostroszoną kopułą. Kościół był w użytkowaniu luteran przez około 40 lat, od roku 1550. Przez nich została wybudowana druga wieżyczka z drewna, odpowiednia dla dzwonnicy²¹. Wewnątrz piękny chór błyszczący ze stallami, ze stosowną posadzką z kamienia nagrobkowego(chyba marmur), często bardzo ogromnego. Podłoga z licznymi starymi nagrobkami heretyków. [...] Nawa główna oparta na sześciu ogromnych kolumnach z łukami, niedostępna dla wielkiej ilości ławek i stall do siedzenia. Nawa główna niszczy lekkość (idoneam libretatem) środkowej przestrzeni, jednak prostota dawnego dzieła nie umniejsza dawnej piękności. W części północnej świątyni jest umiejscowiony ołtarz NMP, pokryty wspaniałą, lśniąca pozłotą. Stół ofiarny ze zniszczonym posągami (płaskorzeźbą), gdzie od najdawniejszych czasów działało bractwo różańca św.

Uważam, że ta praca o charakterze inwentaryzacyjnym dostarcza dowody na późnoromańską architekturę kościoła św. Mikołaja w Grudziądzu.

²⁰M. Szajerka, *Kościół pw. św. Mikołaja niedokończona bazylika z 1 poł. XIII w. w stylu romańskim*, BKMDG, nr 14: 2024 ; Dodatek do artykułu: M. Szajerka *Kościół pw. św. Mikołaja niedokończona bazylika z 1 poł. XIII w. w stylu romańskim Tytuł dodatku: Zakrystia najstarszy widoczny na zewnątrz fragment kościoła. Przyczynek do poszukiwań pochówku św. Chrystiana w Grudziądzu*. BKMDG, nr 14A: 2024.

²¹ Jest to dowód źródłowy, że kościół św. Mikołaja nie posiadał murowanej wieży przed 1667 r.

Zauważalny jest kontrast między wykonaną inwentaryzacją wnioskami końcowymi.

Widać to na przykładzie podanych rozmiarów cegieł. W bibliografii nie ma pracy Profesora Ireneusza Pluski²².

Cegły romańskie wg Profesora Pluski.

Przeciętne wymiary cegieł romańskich wynosiły:

26 – 28 x 12-13 x 8 – 9 cm. W Polsce najstarsze cegły romańskie z początku XIII wieku miały wymiary: 24 x 12,6 x 7,4 cm i 26 – 26,5 x 13,5 x 7,8 cm.

Cegły gotyckie najczęściej posiadały wymiary : 28 – 30 x 13 – 14 x 8,5 – 9 cm lub 28,5 x 13 x 9,5 cm.

Wymiary cegieł ściany zachodniej prezbiterium na poddaszu wg Autorów pracy ,(s.14): 27,0 -29,5 x 13,5 -14,0 x 8,0 – 9,0 cm oraz układ cegieł wedyjski.

Podana inwentaryzacja w połączeniu z pracą Profesora I. Pluski wskazuje też na architekturę romańską z 1 poł. XIII w.

Podane wymiary cegieł zaprzeczają przyjętej przez Autorów datacji pierwszej fazy budowy kościoła a lata 90. XIII w. Na s. 39 Autorzy przychylił się do datacji historyka niemieckiego Heisego z 1894 r., że kościół zaczęto budować po roku 1286.

Identyczna sytuacja miała miejsce w przypadku badań ruin Zamku Wysokiego, w latach 2008-2014:

- Zastano ściany z parapetami o grubości dwóch wozówek, (ok. 0,7 m) a podano, że był tam mur kurtynowy o grubości 3 – 4 m.
- Odkryto dwie klatki schodowe do piwnicy w narożniku południowo – wschodnim skrzydła południowego, to je we wniosku końcowym usunięto. Nie pasowały do historiografii niemieckiej na temat zamku grudziądzkiego.
- Lokalizację kaplicy, zgodną z polskimi inwentaryzacjami zamku z czasów nowożytnych dostosowano do kanonu zamku krzyżackiego, wypracowanego

²² I. Pluska, 800 lat cegielnictwa na ziemiach polskich – rozwój historyczny w aspekcie technologicznym i estetycznym = 800 years of brickmaking in Poland historic development in its technological and aesthetic aspects, Warszawa 2009.

<https://repozytorium.biblos.pk.edu.pl/resources/33667>

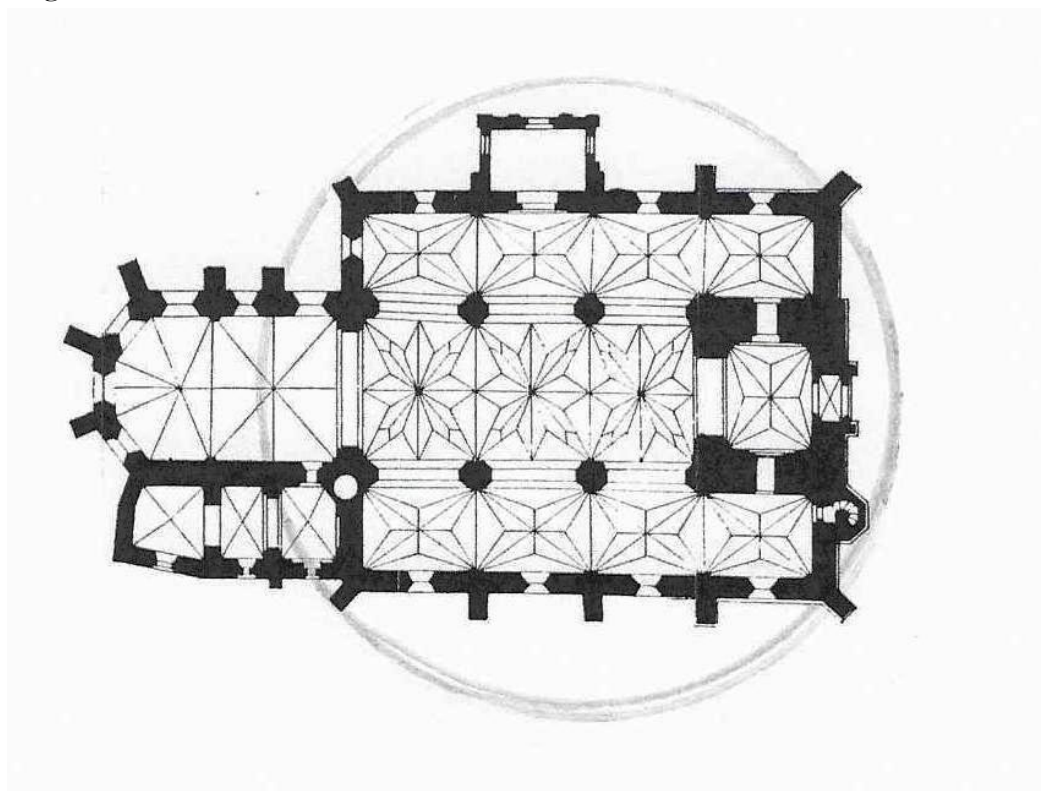
Praca dostępna pod tym adresem:

<https://yadda.icm.edu.pl/baztech/element/bwmeta1.element.baztech-article-BPK6-0024-0002>

przez historyków niemieckich w 2 poł. XIX w i 1 poł. XX w. Umieszczono w refektarzu a z klatki schodowej w murze umieszczono zakrystię.

- W 1997 r. opublikowano oryginalny plan geodezyjny Zamku Wysokiego z ok. 1700 r., z siatką transwersalną. Uznano go za niewiarygodny i jako wiarygodny uznano plan rekonstrukcyjny z okresu okupacji hitlerowskiej, zawierający ewidentne przekłamania.

Za romańskim rodowodem kościoła świadczy też wpisanie korpusu nawowego w koło.



Korpus nawowy, wpisany w koło. Naniesienie koła na plan M. Szajerka.

Ten odczytany pierwotny plan kościoła i rozpoczęta budowa w 1 poł. XIII w. jest bardzo czytelna w murach budowli. Moim zdaniem ta praca inwentaryzacyjna pokazuje to przejrzysto.

Sprawdza się tu datacja ewolucyjna w przypadku portali okiennych. Starsze, nieprofilowane są okna naw. W prezbiterium są portale z kształtkami. W 2008 r. miałem możliwość porównania kształtek z badań śp. dr Antoniego J. Pawłowskiego. Artefakty z Jego wykopalisk były przez rok przechowywane w Centrum Kształcenia Ustawicznego przy ul. Legionów, gdzie pracowałem. Okazało się, że kształtki z Zamku Wysokiego i w kościele są identyczne, z tej samej matrycy.



Romański kościół jest u stóp św. Mikołaja na obrazie z XVII w. Fot. M. Szajerka.

Znaczenie poznawcze tego obrazu dostrzegli też Autorzy na s. 10.

Trzeba również sprostować fakt odkrycia relikwii tympanonu. Pierwszymi, którzy go odkryli to byli Xaver Froelich i Conrad Steinbrecht, już w 1889 r. a nie, jako podają Autorzy (s. 7).

Na uwagę zasługuje dostrzeżenie Biuletynów Koła Miłośników Dziejów Grudziądza w środowisku akademickim. Za to Autorom pracy i Wydawnictwu dziękujemy.

Okienko

Portal romański w wschodniej klatce schodowej. Stan z ok. 2000 r. Fot. M. Szajerka.

(L.B.S.)

Redakcja: Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.